

Elektrośmieci z Polski zatrzuwają świat

11 grudnia 2011

Elektrośmieci z Polski są nielegalnie wywożone z naszego kraju i zatrzuwają środowisko w różnych miejscach na świecie – alarmuje WWF Polska. Tylko w tym roku, służbom celnym udało się udaremnić nielegalny wywóz ponad 62 ton zużytego sprzętu elektronicznego i elektrycznego. Odzyskujemy zużyty przez nas sprzęt w Polsce – apelują ekologodzy w ramach prowadzonej kampanii „SOS dla świata”.

Elektrośmieci to zepsute lub niepotrzebne urządzenia działające na prąd lub baterie, takie jak komputery, lodówki, telefony, telewizory, zabawki, a także zużyte świetlówki – tłumaczy Paweł Średziński z WWF Polska. – Obecnie na całym świecie jest produkowanych ponad 40 milionów ton elektrośmieci rocznie i liczba ta rośnie w zatrważającym tempie.

Zatrzymane przez służbę celną w 2010 i w bieżącym roku elektrośmieci z Polski miały być nielegalnie wywiezione do krajów rozwijających się m.in. do Tanzanii, Gabonu, Pakistanu, Chin. W ostatnim czasie próbę wywozu elektroofpadów udaremniły służby celne w gdyńskim porcie. Polska firma zadeklarowała wywóz 2300 używanych obudów komputerów z wymontowanym dyskiem twardym i nagrywarką, tymczasem w wyniku rewizji stwierdzono, że były to kompletne używane komputery. Łączna masa zatrzymanego ładunku wyniosła prawie 18 ton.

Przemieszczanie niebezpiecznych odpadów reguluje unijne rozporządzenie numer 1013/2006, które m.in. zakazuje wywozu odpadów niebezpiecznych do krajów, które nie należą do OECD. Recykling w specjalnych zakładach przetwarzania jest jednakże kosztowny, dlatego w wielu krajach rozwijających się cenne materiały odzyskiwane są metodami amatorskimi,

Elektrośmieci wywożone są nielegalnie z UE najczęściej do

Afryki i Azji. Tam trafiają do amatorskiego demontażu cennych części (m.in. miedzi, srebra, złota, aluminium), powodując jednocześnie choroby ludzi i zatrucie środowiska. Z niezabezpieczonych elektrośmieci w czasie ich nieprawidłowego składowania lub demontażu do środowiska trafiają bowiem metale ciężkie m.in. kadm, nikiel, ołów, czy też rtęć a także rakotwórcze dioksyne i furany.

Ważne jest zwrócenie uwagi na los generowanych przez nas elektrośmieci, między innymi dlatego że można odzyskać z nich wiele cennych metali, takich jak złoto, srebro, miedź, aluminium. W ten sposób zużyty sprzęt ma szansę na drugie życie. Odzyskać możemy wszystko od szklanych drzwiczek pralki po świetlówkę – aż 90% zużytej świetlówki można wykorzystać do produkcji nowej. Do wyprodukowania 1 kg aluminium w procesie recyklingu potrzeba zaledwie 10% energii, którą pochłonęłoby wydobycie tego metalu z naturalnych złóż

„Wraz ze wzrostem popytu i często dokonywaną wymianą sprzętu na nowszy model, do śmietnika trafiają niebezpieczne dla zdrowia i środowiska elektryczne i elektroniczne odpady” – mówi Średziński. „Część z nich trafia wprost do zwykłych koszy na śmieci, inne do lasu lub na dzikie wysypiska, chociaż jest to zabronione i grozi za to kara grzywny do 5 tysięcy złotych. Zawierają one szkodliwe substancje, takie jak rtęć, kadm czy ołów, których związki przenikają do wód, gleby i powietrza a następnie akumulują się w roślinach i organizmach zwierząt. Później trafiają do żywności, narażając ludzi na szereg groźnych chorób od bezpłodności po nowotwory.”

Każdy z nas może ograniczyć negatywny wpływ elektrośmieci na środowisko. Wystarczy oddać je bezpłatnie w sklepie, kupując nowy sprzęt tego samego rodzaju lub w specjalnym punkcie zbiórki elektrośmieci. Musimy tylko pamiętać o sprawdzeniu, czy firma, której oddajemy takie odpady działa legalnie i znajduje się w rejestrze Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska.

Źródło: [WWF Polska](#)